

Jerzy Sielski

PRZYWÓDZTWO – PRESTIŻ – CHARYZMA

LEADERSHIP – PRESTIGE – CHARISMA

Słowa kluczowe: przywództwo polityczne, prestiż, charyzma.

1. Wprowadzenie

Przywództwem politycznym, jako kategorią politologiczną, zajmuje się dziś wielu politologów, jak i wielu badaczy z nauk społecznych. Pojęcie przywództwa politycznego jest wieloznaczne – co badacz tego problemu to inna definicja. Autor tego artykułu ma zamiar zaprezentować ujęcie odbiegające od przedstawianych do tej pory kategorii przywództwa, ale zarazem wprzęgnąć w swoją narrację pojęcia, które są znane i odpowiednio interpretowane: prestiż i charyzma.

Warto zaznaczyć, że pojęcie przywództwa czy przywódcy funkcjonuje w wielu obszarach społecznych, jak i dziedzinach nauk. Przykładowe pojęcia, jak przywódca religijny czy przywódca biznesowy itp., odróżnia pole działania, które dla poszczególnych podmiotów jest odmienne. Oczywiście zdarza się, że przywódca polityczny może też być przywódcą religijnym (teokracja – Iran), czy przywódcą biznesowym (dyrektorem firmy, ale zarazem przywódcą partyj-

nym czy państwowym – Berlusconi). Nie mniej odrębność celów i funkcji przywództwa politycznego jest wyraźna.

Ogólnie można przyjąć, że przywództwo polityczne to wpływanie na zachowania innych ludzi w sferze polityki¹. Jean Blondel dodaje, że przywództwo polityczne jest pojęciem szerszym niż pozostałe formy przywództwa, gdyż może obejmować swoim zasięgiem wpływ na podmioty niebędące politycznymi². Obywatel niechcący zajmować się polityką i tak uwikłany jest w struktury państwowe, które w sposób pośredni, jak i bezpośredni oddziałują na niego. Oczywiście powstaje tutaj problem polityczności działań podmiotów polityki, ale temat ten zostawmy na boku do rozstrzygnięcia innym autorom³.

Przywództwo polityczne nieodłącznie wiąże się z prestiżem i charyzmą. Polityk staje się przywódcą, gdy co najmniej zdoła stworzyć dla siebie prestiż. W tym opracowaniu zaprezentowana zostanie typologia przywództwa ze względu na siłę wpływu w oparciu o dwie kategorie: prestiż i charyzmę.

1. Przywództwo nadzwyczajne (prestiż nabyty).
2. Przywództwo naturalne (prestiż osobisty).
3. Przywództwo charyzmatyczne.

2. Prestiż

„Prestiż obejmuje rozległą sferę ocen, nierzadko ukrywanych, czasami nieuświadomionych do końca – często takich, o których się nie mówi. Przypisuje się go innym ludziom – za inteligencję, wiedzę,

¹ Zob. J. Iwanek, *Przywództwo demokratyczne w systemie demokratycznym*, w: *Przywództwo polityczne. Teorie i rzeczywistość*, pod red. L. Rubisza, K. Zuby, Toruń 2004, s. 110.

² J. Blondel, *Political Leadership. Towards a General Analysis*, London 1987, s. 15.

³ Zob. m.in. C. Mouffe, *Polityczność. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Warszawa 2008.

aparycję, za wykonywane role społeczne, zajmowane stanowiska i za sukcesy życiowe. (...)

Prestiż jest trudny do uchwycenia, bo nie widzimy go bezpośrednio, tkwi w środku – przykryty etykietkami pozycji społecznej, owinięty płaszczem pozorów, spowity siecią gestów, ukłonów, respektu i pochlebstw. Jest jednym ze zjawisk, z którymi nie można się zetknąć i które nie dają się dotknąć, w przeciwieństwie do rzeczy mierzalnych i dających się zaobserwować. Można precyzyjnie określić czyjś statut ekonomiczny, wiedząc, jaką gotówką rozporządza, znając wartość mieszkania, ziemi, samochodu. Mniej dokładnie, ale też można «zmierzyć» styl życia – odwołując się do liczby książek w domowej bibliotece albo do liczby noszonych garniturów. Podobnie jest z niektórymi zachowaniami, np. z intensywnością zaangażowania w życie towarzyskie, które także poddaje się pewnej kwantyfikacji na podstawie informacji dotyczących, powiedzmy, uczestniczenia w przyjęciach z udziałem znanych polityków⁴.

Od wielu lat w Polsce za najbardziej prestiżowy uznaje się zawód profesora akademickiego, zaś najniżej w hierarchii stoi sprzątaczką, referent biurowy, robotnik budowlany i rolny. Ocenę najwyższą uzyskuje rola zawodowa, z którą wiąże się posiadanie rzadkich umiejętności. Wtedy dana potrzeba, rzecz jest wyznacznikiem prestiżu. Status uczonego, specjalistyczna wiedza, kwalifikacje dają wysoki prestiż. Można to porównać do relacji kształtujących się między popytem i podażą. Rosnący poziom życia powoduje, że uprzednie symbole prestiżu, jak np. samochód czy telewizor, przestały nimi być. Zwiększenie dostępności pewnych symboli prestiżu powoduje ich deprecjację. Na ich miejsce wchodzi inne symbole prestiżu, np. zdrowy styl życia, wycieczki zagraniczne do dalekich i egzotycznych krajów. Zmiana symboli prestiżu wiąże się współcześnie z cenieniem wartości postmaterialnych.

⁴ H. Domański, *Czym jest prestiż?*, w: *Władza i struktura społeczna*, pod red. A. Jasińskiej-Kani, K.M. Słomczyńskiego, Warszawa 1999, s. 88.

W stosunkach społecznych, w niektórych przypadkach, prestiż związany jest z sukcesem finansowym. Willa, dom czy eleganckie mieszkanie jest często miernikiem prestiżu.

Pozycja towarzyska to następny wyznacznik prestiżu w stosunkach społecznych. Ludzie często zabiegają o kontakt z celebrytami lokalnymi, osobistościami świata artystycznego, biznesu czy władzy. Pragną je demonstrować otoczeniu. Utrzymywanie kontaktów z przedstawicielami władzy ma często na celu osiągnięcie korzyści, szczególnie gdy osoba, zabiegająca o dobre stosunki z władzą, będzie w przyszłości starała się o państwową posadę albo chce posiadane już stanowisko zachować.

Tutaj dochodzimy do tematu prestiżu władzy politycznej. Posiadanie władzy politycznej lokalnej, jak i przede wszystkim centralnej, jest dziś oznaką prestiżu społecznego, mimo że status polityka nie cieszy się zbyt wysokim miejscem w ocenie hierarchii zawodów⁵. Widzimy tu pewną sprzeczność czy też dwoistość oceny władzy politycznej. Z jednej strony zawód polityka jest oceniany nisko przez ogół społeczeństwa: „Nie ma innych zawodów, zapewne z wyjątkiem profesji świata przestępczego, które byłyby rysowane w tak czarnych barwach” – pisze Jacek Wasilewski⁶. Badania opinii publicznej, związane z wizerunkiem polityków, jak i polityki, dają uprawniony wniosek, że wizerunki owe są bardzo niekorzystne. Polityka postrzegana jest jako sfera konfliktowa, osobistych korzyści, nieczytych zachowań. Państwo nie cieszy się zaufaniem, podobnie jak organy konstytucyjne. Politycy zajęci są własną grą, bądź realizacją grupowych interesów (przede wszystkim partyjnych). Dobro wspólne pozostaje na marginesie lub jest tylko wyrażane słownie⁷. Nie-

⁵ Zob. m.in. *Opinie o uczciwości i rzetelności zawodowej*, CBOS sierpień 2000 (KOM 116/00).

⁶ J. Wasilewski, *Moralność elit politycznych*, w: *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, pod red. J. Mariańskiego, Kraków 2002, s. 188.

⁷ Zob. m.in. K. Dojwa, *Obraz polityki i polityków w społeczeństwie polskim*, w: *Człowiek wobec masowych zjawisk społecznych*, pod red. J. Klebaniuka, Wrocław 2006, s. 105 i n.

którzy respondenci, udzielający odpowiedzi na temat świata polityki, twierdzą wprost, że władzę sprawują „kliki, układy, koleisie, korupcja, pieniądze” (14%), elity finansowe i biznes (12%), „złodzieje, cwaniacy, banda łobuzów, mafia” (11%)⁸.

Jednak z drugiej strony przedstawiciele władzy politycznej są zapraszani na wszelkie imprezy, gdyż to poprawia renomę danej imprezy i stwarza dla organizatorów dostęp do wpływu na władzę polityczną. Polityk zapraszany na imprezy społeczne lub towarzyskie jest oceniany z punktu widzenia sprawowania stanowiska politycznego, które ma istotny wpływ polityczny. Polityk jest tutaj oceniany z punktu siły jego wpływu politycznego. Prestiż polityczny to przede wszystkim siła jego wpływu politycznego oceniana przez otoczenie. Warto tu dodać, że nie chodzi o realny wpływ, ale potencjalny, wyceniany przez otoczenie (przypadek Dyzmy).

Pozycja przedstawiciela władzy politycznej jest tutaj ważna z punktu widzenia prestiżu społecznego. Historycznie rzecz ujmując, w czasach feudalnych, publiczne okazywanie respektu w postaci hołdu dla Pana feudała było obowiązkiem. Przywódcy polityczni dość często zmuszali siłą do oddawania hołdu przez podwładnych, gdy ci nie okazywali odpowiedniego respektu. Prestiż uświęcał władzę.

Współcześnie ocena prestiżu społecznego i politycznego jest trudno wymierzalna. Znany socjolog H. Domański tak na ten temat pisze: „Nie da się wymierzyć rozmiarów pożądanego uznania dla urzędu prezydenta, ceny rewerencji wobec dyrektora banku ze strony podwładnych i klientów, wdzięczność wobec znajomych za koleżeńską lojalność, sąsiadom za altruistyczną gotowość do niesienia pomocy. Wielkość należącego się ludziom prestiżu jest wypadkową przekonania, jak być powinno, ale bierze w tym udział znacznie więcej aktorów niż przy ekonomicznej transakcji, zaś kryteria ocen ulegają zmianie, zależnie od okoliczności. Uczestnikami wymiany są tu nie tylko osoby dające i otrzymujące prestiż, ale również otocze-

⁸ *Kto naprawdę rządzi w Polsce?* CBOS październik 2003 (BS 164/03).

nie społeczne, które wyznacza standardy ocen. Kiedy chodzi o głowę państwa, to sygnatariuszem kontraktu jest ogół społeczeństwa. Wszyscy, którzy mają intuicyjny obraz najwyższego urzędu, ustalają cenę prestiżu, będącą syntezą jednostkowych ocen. W codziennych relacjach między ludźmi ocena ma wymiar bardziej partykularny i dawkuje się ją zależnie od okoliczności⁹.

Nam oczywiście chodzi o prestiż polityczny, który dziś jest określany w dwojaki sposób. Raz poprzez wybory, drugi raz poprzez sondaże. Pierwszym etapem są wybory polityczne na określone stanowisko polityczne, np. posła, prezydenta, premiera itp. Ten pierwszy etap prestiżu politycznego zakończony pomyślnie daje określonemu politykowi stanowisko polityczne. Gdy jest to stanowisko najwyższe w danym układzie politycznym, polityk staje się przywódcą politycznym. Drugi etap to sondaże zaufania społecznego w stosunku do polityka czy przywódcy politycznego, który został wybrany na dane stanowisko polityczne. Gdy sondaże są wysokie, prestiż polityka wzrasta, z reguły na tym etapie następuje ocena jego urzędowania na zdobytym urzędzie politycznym. Społeczeństwo ocenia jego zachowania na scenie politycznej, ale i także jego kompetencje, gdzie na pierwszym miejscu stawiana jest komunikowalność.

3. Prestiż polityczny według Gustawa Le Bona

Na gruncie politologii i socjologii funkcjonuje koncepcja prestiżu G. Le Bona¹⁰ i ona też dla nas stanowi inspirację do przeanalizowania i wykorzystania do zaprezentowanej uprzednio typologii przywództwa.

Prestiż polityczny to pozycja w hierarchii politycznej, określona miarą autorytetu, uznania, wpływu i poważania danej jednostki lub grupy.

⁹ H. Domański, *Czym jest prestiż?...*, s. 94–95.

¹⁰ G. Le Bon, *Psychologia tłumu*, Warszawa 1986.

Pojęcie prestiżu politycznego G. Le Bona, które zostanie poniżej przedstawione, analizuje oddziaływanie ludzi na tłum. Według niego szczególną moc wpływu na tłum ma osoba, która cechuje się odpowiednio dużym prestiżem.

G. Le Bon wyróżnił dwa rodzaje prestiżu: nabyty i osobisty. Prestiż nabyty wynika z nazwiska (np. Jarosław Wałęsa, syn Lecha, niemający dużego doświadczenia i osiągnięć w polityce, dostaje się do parlamentu z ostatniego miejsca na liście), posiadanych tytułów, tradycji rodzinnych (np. Symeon II bg. *Симеон Борисов Сакскобургготски*, nazwisko rodowe *Simon von Sachsen-Coburg und Goth* / *Simeon Saxe-Coburg-Gotha*, ur. 16 czerwca 1937 roku w Sofii ostatni car Bułgarii w latach 1943–1946, prawnik, politolog, menedżer i polityk, pierwszy w historii państw Europy Wschodniej monarcha obalony przez reżim komunistyczny, który był premierem republiki w latach 2001–2005; założyciel i od 2001 do 2009 roku lider Narodowego Ruchu na rzecz Stabilności i Postępu. Pochodzi z rodziny Sachsen-Coburg und Gotha, dlatego, szczególnie od momentu, w którym został szefem rządu, nazywany jest *Symeonem Borisowem Sakskoburggotskim*), majątku (np. premier Włoch Silvio Berlusconi – właściciel największych stacji telewizyjnych komercyjnych we Włoszech; czy w Polsce były senator Henryk Stokłosa, właściciel Farmutilu w byłym województwie Piłskim), sławy (np. Gustaw Holoubek – wybitny aktor teatralny i filmowy, w latach 1989–1991 był senatorem I kadencji wybranym z ramienia Komitetu Obywatelskiego w trakcie kadencji przeszedł do Unii Demokratycznej. Od 1992 do 1993 roku zasiadał w Radzie ds. Kultury przy Prezydencie Rzeczypospolitej Polskiej Lechu Wałęsie), odniesionych sukcesów (Grzegorz Lato – były znany piłkarz z okresu Kazimierza Górskiego, wybrany na senatora w latach 2001–2005 z ramienia SLD, były prezes PZPN).

Ten typ prestiżu można kreować. Najprostszym sposobem jest ubiór, np. mundur wojskowy wzbudza respekt, skłania ludzi do uległości, a nawet do czołobitności. Podobny efekt może dać drogie,

eleganckie, wyrafinowane ubranie przywódców nienoszących mundurów. Prestiż nabyty z reguły cechuje przywódców częściej niż prestiż osobisty. Ten ostatni interpretuje się jako wrodzony urok i moc wpływu.

Prestiż osobisty według G. Le Bona posiadają tylko nieliczne jednostki, mające wrodzony czar osobisty, hipnotyzujący otoczenie, dzięki czemu narzucają swoje poglądy, idee innym. Ten rodzaj prestiżu przypisywał on m.in. Napoleonowi, który zanim został uznanym dowódcą, miał już bezwzględny posłuch wśród współpracowników.

Osoby mające prestiż osobisty wywołują u ludzi fascynację i podziw. Uczucia te sprawiają, że poglądy, idee, działania przywódcy nie są poddawane dyskusji i krytyce.

Prestiż upada, gdy przywódca zaczyna ponosić niepowodzenia. Pojawiają się ludzie zaczynający wątpić w jego prestiż, moc oddziaływania zaczyna się zmniejszać, a w skrajnych przypadkach zostaje on pozbawiony swej przywódczej roli.

W nauce niektórzy badacze utożsamiają prestiż z charyzmą, inni traktują tę kategorię jako wstęp do charyzmy, tzn. najpierw zdobywa się prestiż, a potem dopiero charyzmę – gdy zespoli się prestiż nabyty z osobistym – wtedy można mówić o charyzmie.

Dzisiaj odpowiedni marketing polityczny potrafi zbudować prestiż nabyty, ale nie prestiż osobisty.

Przywództwo nadzwyczajne (prestiż nabyty) z reguły związane jest ze stanowiskiem. W tym znaczeniu, każdy premier RP ma prestiż nabyty, czyli przywództwo nadzwyczajne. Przywództwo naturalne związane jest z prestiżem osobistym w naszym rozumieniu jest wyższym etapem przywództwa, które zdobywa się po pewnym czasie w wyniku osobistych predyspozycji fizycznych i intelektualnych. Myślę, że takimi przywódcami naturalnymi byli m.in. Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki, Włodzimierz Cimoszewicz, Aleksander Kwaśniewski, Jarosław Kaczyński oraz Donald Tusk.

4. Charyzma

Pojęcie charyzmy pochodzi od greckiego słowa *charism* oznaczającego „dar”. Współcześnie określa się charyzmę jako „polityczny seksapil”, oznaczający magnetyzm i urok, który przyciąga innych. Można to określić jako dużą pewność siebie, która powoduje, że ludzie idą za politykiem.

Przywódstwo charyzmatyczne to najwyższy stopień przywództwa. Dziś występuje „wręcz głód charyzmy, a w podaży swoista inflacja charyzmy”¹¹. Politycy zabiegają, aby dostrzeżono w nich cechy charyzmatyczne. To ich „heroizuje”, uwzniośla i mile łechce. Ponadto, „Zapewnia ludziom ambitnym poczucie osobistego znaczenia, wpływu i sukcesu opartego na osobistych zaletach, własnych zasługach i osiągnięciach”¹². Niekiedy tworzy się pośmiertną otoczkę heroistyczną, aby stworzyć męża stanu np. Lecha Kaczyńskiego¹³.

W nauce jest spór czy charyzma wiązana jest z pewnymi cechami, które przynależą tylko nielicznym, którzy od urodzenia posiadają te atrybuty, czy też charyzmę można stworzyć, zbudować w toku życia danego przywódcy.

W pierwszym ujęciu cechy charyzmatyczności, to nadzwyczajne atrybuty, które przynależą niektórym, wyróżnionym przez los czy też czynniki nadzwyczajne (Bóg itp.). W drugim ujęciu cechy charyzmatyczności nie są wrodzone, lecz odpowiednio przyswojone (wytworzone) przez polityka lub jego doradców/marketingowców.

Ujęcie tradycyjne wywodzące się od Maxa Webera jest przedstawicielem pierwszego ujęcia. Paradygmat Weberowski został wielo-

¹¹ M. Karwat, *Charyzma i pseudocharyzma*, w: *Przywódstwo polityczne*, pod red. T. Bodio, „Studia Politologiczne”, Vol. 5, Warszawa 2001, s. 126.

¹² Tamże, s. 131.

¹³ J. Sielski, *11 kandydat – Lech Kaczyński*, w: *Wybory prezydenckie 2010*, pod red. J. Okrzesika, W. Wojtasika, Katowice 2011, s. 105–114.

krotnie opisany i przeanalizowany¹⁴, więc tylko dodajmy, że przywódca charyzmatyczny ma swoich zwolenników, którzy pójdą za nim bez przymusu bez względu na treść decyzji czy przyszłościowe skutki.

W ujęciu M. Webera: „Charyzmat ma oznaczać uchodzącą za niepowседневną (...) właściwość pewnej jednostki, dzięki której jednostka ta uchodzi za obdarzoną nadprzyrodzonymi czy też nadludzkimi lub co najmniej specyficznymi niepowседневnymi, nie każdemu dostępnymi siłami i cechami traktowana jest albo jako zesłana od Boga, albo jako wzór dla innych, a więc jako «wódz»”¹⁵. „Przywódca charyzmatyczny zatem to ktoś, kto posiadanej władzy nie uzyskał dzięki zinstytucjonalizowanemu nadaniu, ktoś kto przyciąga ludzi i zapewnia sobie ich posłuszeństwo tylko przekonując ich czy nawracając”¹⁶.

Drugie ujęcie charyzmy, które możemy powiedzieć, że ma charakter współczesny, nie traktuje jej jako cechy nadprzyrodzonej. Dziś na rzecz tworzenia charyzmy pracuje niekiedy cały aparat władzy. „We współczesnych warunkach historycznych potwierdzeniem słuszności tej tezy jest geneza «charyzmatyczności» władzy Stalina, Mao Ze Donga czy Kim Ir Sena, której nie sposób sobie wyobrazić bez uwzględnienia roli aparatu. A nawet i *casus* Hitlera, w którego osobowości nieporównania więcej było przesłanek charyzmy (który niewątpliwie miał predyspozycje), ale którego kult nie powstałby bez zmasowanego indoktrynacyjnego wsparcia”¹⁷. Ten typ charyzmy M. Weber nazywał charyzmą zinstytucjonalizowaną czy też zrutynizowaną¹⁸.

¹⁴ Zob. m.in. M. Orzechowski, *Polityka władza panowanie w teorii Maxa Webera*, Warszawa 1984; R. Bendix, *Max Weber. Portret uczonego*, Warszawa 1975; S. Andreski, *Maxa Webera olśnienia i pomyłki*, Warszawa 1992, s. 141–145; M. Karwat, *Charyzma i pseudocharyzma*, w: *Przywództwo polityczne...*, s. 126–175; J.G. Otto, *Destrukcyjna charyzma Adolfa Hitlera*, Warszawa 2006.

¹⁵ M. Weber, *Wirtschaft und Gesellschaft*, Tübingen 1925, s. 140.

¹⁶ S. Andreski, *Maxa Webera...*, s. 143.

¹⁷ M. Karwat, *Charyzma...*, s. 136.

¹⁸ S. Andreski, *Maxa Webera...*, s. 143.

John A. Barnes tak pisze na temat J.F. Kennedy'ego: „John F. Kennedy był pionierem wykorzystywania stylu we współczesnej amerykańskiej polityce – nie ulega wątpliwości, że stworzył estetyczny wizerunek swojej osoby. W sferze osobistej stworzył «wizerunek» osoby charyzmatycznej. W sferze publicznej dał prezydenturze królewską «oprawę», której nigdy wcześniej nie było, a która utrzymuje się po dziś dzień»¹⁹.

Opisywany prezydent amerykański, z początku, jako polityk, niczym się nie wyróżniał. Jego wcześniejsze wystąpienia przed kamerą kroniki filmowej pokazują „sztywnego, skrępowanego i bardzo młodego mężczyznę opowiadającego o swoich mglistych planach zrobienia kariery w administracji rządowej”²⁰.

Inspiracją do stworzenia swojego charyzmatycznego stylu przywódcy, stała się dla Kennedy'ego wizyta w Hollywood w 1945 roku. Przyszły prezydent był zafascynowany mechanizmem, który w Hollywood zamieniał ludzi w gwiazdy²¹. Jako pierwszy postanowił to wykorzystać w polityce przy pomocy swego ojca (Joseph P. Kennedy senior), który miał pieniądze i odpowiedni aparat profesjonalny, będąc jednocześnie hollywoodzkim producentem. Jednym ze sposobów było publikowanie ich nazwisk, zdjęć w gazetach, czasopismach czy pokazywanie ich w telewizji. Dzisiaj jest to już uznana dziedzina – *public relations* – którą każdy polityk wykorzystuje, aby tworzyć najpierw prestiż, a później charyzmatyczny styl przywództwa.

Niemniej nie każdy ma predyspozycje, aby wypracować charyzmatyczny styl przewodzenia. Współcześnie trudno odróżnić charyzmę wrodzoną od nabytej. Należy raczej przyjąć, że polityk ma pewne predyspozycje, które może rozwinąć lub też nie. Te predyspozycje mogą być duże lub małe. Sztuka *public relations* na pewno pomaga stworzyć charyzmatyczny styl przewodzenia, ale nie każdemu to się

¹⁹ J.A. Barnes, *Przywództwo według Johna F. Kennedy'ego*, Gliwice 2006, s. 76.

²⁰ Tamże, s. 77.

²¹ Tamże, s. 78.

udaje. Niekiedy ten typ przywództwa nazywany jest przywództwem marketingowym czy też medialnym²².

„Koncepcja «dominacji charyzmatycznej» sama w sobie nic nie mówi o zawartości danego tytułu do przywództwa ani o powodach jego akceptacji. Powody te zależne są od okoliczności, tła i określonego kształtu kultury politycznej”²³. Bardzo ważna jeszcze jedna cecha charyzmy – jest niestała. Z chwilą niepowodzeń następuje jej rozproszenie.

5. Atrybuty charyzmy

W polskiej literaturze przedmiotu Mirosław Karwat twierdzi, że aby można mówić o charyzmie, muszą zaistnieć pewne właściwości i okoliczności zwane atrybutem, które muszą wystąpić razem, gdyż żadna z osobna nie tworzy charyzmy – tylko ich wystąpienie razem jest warunkiem koniecznym stworzenia charyzmy²⁴.

„Do tak pojętych atrybutów charyzmatyka zaliczyć należy następujące zjawiska:

- szczególny dar postrzegany jako «iskra boża»;
- nieprzeciętna, a przy tym ujawniana w sposób spektakularny i niekonwencjonalny kompetencja oraz metakompetencja;
- poczucie posłannictwa;
- sugestywna wiara w siebie;
- aureola mistyki;
- społeczne przekonanie o niezwykłości danego człowieka i tego, co myśli, zamierza i czyni; w którym łączy się wrażenie niesamowitości cech osobistych z poczuciem doniosłości i podniosłości jej czynów;
- zdolność do autokreacji i autopromocji”²⁵.

²² Zob. A. Kasińska-Metryka, *Proces kreacji przywódców politycznych*, Kielce 2012, s. 122 i n.

²³ J.G. Otto, *Destrukcyjna charyzma Adolfa Hitlera...*, s. 23.

²⁴ M. Karwat, *Charyzma...*, s. 145 i n.

²⁵ Tamże, s. 146.

„Iskra boża” to odpowiednia predyspozycja dziedziczna, w tym kontekście należy przyjąć, że chodzi o duże predyspozycje ujawnione. Ale jak należy podkreślić, nie są to kompetencje. Oczywiście tutaj należy się zastanowić, czy od razu polityk ujawnia swoje predyspozycje charyzmatyczne, czy też, jak w przypadku J.F. Kennedy’ego, te określone cechy zostaną „wypracowane” i ujawnią się w odpowiednim czasie. Uważam, że niekiedy sam polityk nie wie, że posiada pewne predyspozycje, które mogą być później rozwinięte.

W tym ujęciu sama dobra, czy nawet bardzo dobra, kompetencja nie wystarcza, charyzmatyk powinien ujawnić nadkompetencję, którą autor nazywa metakompetencją. Metakompetencja to umiejętność dysponowania kompetencją innych, zdolność kierowania innymi partnerami i wykorzystywania ich zdolności dla potrzeb realizacji idei charyzmatyka.

Posłannictwo to genialna intuicja, przenikliwa improwizacja potwierdzająca talenty strategiczne, taktyczne i manipulatorskie. Charyzmatyk ma wycucie lub też robi takie wrażenie, że realizuje wyzwania historyczne czy też takie, które są warunkiem przetrwania danej zbiorowości, ucieleśnia pewną misję.

Sugestywna wiara w siebie to nic innego jak silne ego. J. Szczepański pisze o jaźni subiektywnej, która związana z silną wiarą w siebie, wyobrażeniem o własnej osobie, wytworzonym pod wpływem innych ludzi, i politycznej jaźni odzwierciedlonej – zespole naszych wyobrażeń na temat tego jak wyobrażają nas sobie inni ludzie²⁶. Obraz Ja (*self-concept*)²⁷, pojęcie to także możemy spotkać pod terminem jaźni.

Szczególną rolę pełni u polityków jaźń subiektywna, która jest odzwierciedleniem siły charakteru osoby. Mówi się, że prawdziwy polityk musi mieć osobiste ambicje, które będą go prowadzić do

²⁶ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 121–138.

²⁷ Zob. D.G. Winter, *Osobowość a zachowania polityczne*, w: *Psychologia polityczna*, pod red. D.O. Searsa, L. Huddy, R. Jervisa, przeł. R. Andruszko, Kraków 2008, s. 106.

zdobycia stanowiska politycznego. Powinien być zdeterminowany w ubieganiu się o upragnione stanowisko polityczne, gdyż mało kiedy polityk osiąga od razu stanowisko, które jest jego ostatecznym celem.

Charyzmatyk powinien mieć nad sobą aureolę tajemniczości, która powinna graniczyć z mistyką. Umiejętność przewidywania decyzji przeciwnika, a więc specyficzna samowiedza – irracjonalno-intuicyjna, która jednak jest w sferze skutków racjonalno-pragmatyczna.

Wrażenie niesamowitości związane jest ze zjawiskiem, którego na co dzień nie spotykamy, jak np. *sex appeal* – nieodparty dar uwodzenia, zniewalający, elektryzujący otoczenie, które jest zaskakiwane niekonwencjonalnością sposobu myślenia i zachowania. Osoby, które posiadają takie właściwości szokują, wprowadzają w zdumienie i podziw, ale także wywołują poczucie dysonansu i konsternacji.

Ostatni atrybut charyzmatyka jest z jednej strony pewną genetyczną cechą – umiejętnością autoprezentacji, ale z drugiej strony współcześnie na rzecz charyzmatyka z reguły pracują doradcy od *public relations*. W latach przed J.F. Kennedym, przywódca zwykle sam się promował, a więc miał dobre dyspozycje wizerunkowe. Dziś z reguły pracuje nad jego wizerunkiem grupa ludzi od *public relations*. Niemniej jednak, nie każdy potrafi wykorzystać ludzi od wizerunku dla promowania siebie (np. Waldemar Pawlak).

Zaprezentowane atrybuty są pewną określoną idealizacją charyzmy. Według M. Karwata wszystkie przedstawione atrybuty powinny być spełnione, aby można mówić, że dany przywódca ma charyzmę.

6. Prestiż, charyzma a uznanie społeczne

W polskiej literaturze przedmiotu dotyczącej omawianego zagadnienia, ciekawą propozycję zaprezentował M. Karwat w swojej najnowszej monografii o akredytacji w życiu społecznym i politycz-

nym²⁸. Zamiast prestiżu autor omawianej pozycji pisze o uznaniu społecznym i politycznym. Uważam, że pewne aspekty przedstawione przez autora mogą uzupełnić moją propozycję drogi do przywództwa. Badacz ten w swojej pracy zaprezentował stopnie uznania społecznego (wyliczył ich aż 15)²⁹. W skrócie scharakteryzuję je.

Pierwszy stopień: to uznanie istnienia (dostrzeżenie i przyjęcie do wiadomości samego faktu istnienia danego podmiotu). Drugi stopień: docenienie istnienia i obecności (uznanie, że egzystencja i obecność – uczestnictwo – danego podmiotu jest faktem istotnym, że ma to znaczenie dla jego otoczenia). Trzeci stopień: zainteresowanie (przeświadczenie, że sposób działania danego podmiotu, jego sprawność, cele i potencjalna oferta dla innych jest godna poznania i wyciągnięcia praktycznych wniosków przez innych ludzi). Myślę, że te trzy pierwsze stopnie są wstępem do prestiżu, gdyż uznanie istnienia, czy dalej zainteresowanie podmiotem czyli politykiem, tworzy dobry materiał do tworzenia się prestiżu, ale nim jeszcze nie jest.

Następne stopnie uznania społecznego i politycznego to już prestiż nabyty. Czwarty stopień to domniemanie wpływowości (przyznanie lub mocne przeświadczenie, że dany podmiot zdolny jest nie tylko działać efektywnie na własny użytek, ale również wywierać wpływ, w czymś przeszkodzić lub pomóc innym). Piąty stopień: domniemanie użyteczności (uznanie, że dany podmiot może być adresatem oczekiwań społecznych i politycznych). Szósty stopień: domniemanie wartości (przypisanie podmiotowi pewnych atutów, walorów – cenionych, pożądanych, na które istnieje zapotrzebowanie społeczne i polityczne – własnych przymiotów, dokonań, osiągnięć, zasług). Stopień siódmy: uznanie dla walorów podmiotu (aprobata, tzn. akceptacja, respekt lub podziw dla tych zalet, dokonań, osiągnięć, zasług lub dla potencjalnych pożytków z tych walorów). Cztery zaprezentowane powyżej stopnie uznania społecznego i poli-

²⁸ M. Karwat, *Akredytacja w życiu społecznym i politycznym*, Warszawa 2009.

²⁹ Tamże, s. 53.

tycznego, wiążą się z reguły z nabyciem stanowiska politycznego przez które daje domniemanie wpływowości, użyteczności, wartości i uznanie dla walorów podmiotu. Dopiero następne stopnie uznania społecznego i politycznego to budowanie prestiżu osobistego.

Ósmy stopień: to przeniesienie uznania z cech akceptowanych na ich nosiciela (utożsamienie oceny i aprobaty walorów z aprobatą dla danego podmiotu jako takiego; założenie, że to one stanowią o jego obliczu, tożsamości i o jego formacie, czy też „kalibrze”). Dziewiąty stopień: przypisanie statusu osobistości (popularność w pewnych kręgach społecznych, politycznych lub powszechne przekonanie o miarodajności, autorytatywności; poczucia bycia ważnym w świecie rankingów). Przedstawione dwa stopnie uznania społecznego i politycznego, to nic innego jak budowanie prestiżu osobistego, lecz dopiero następne stopnie będą już stworzonym prestiżem osobistym.

Dziesiąty stopień: uznanie wiarygodności (przekonanie, że aspiracje i roszczenia danego podmiotu znajdują pokrycie w jego rzeczywistych zdolnościach, a jego oferta w jego rzeczywistych pobudkach i intencjach). Jedenasty stopień: dobre rokowania (przeświadczenie, że można wierzyć w niego, tzn. że zachodzi zgodność między tym, czego nam trzeba, a tym, co dany podmiot mógłby z siebie dać, zapewnić – powiązane z założeniem, że byłby w stanie). Dwunasty stopień: poczucie zaufania (opinia o jego spolegliwości. Przeświadczenie, że można wierzyć/ufać jemu samemu: wierzyć w jego dobre intencje, liczyć na jego rzetelne i odpowiedzialne postępowanie).

Trzy ostatnie stopnie uznania społecznego i politycznego to już budowanie charyzmatycznego stylu przewodzenia. Trzynasty stopień: uznanie za swego (identyfikacja z pretendentem. Postrzeganie jako wyraziciela interesów i oczekiwań społecznych i politycznych, reprezentanta lub wręcz przewodnika). Czternasty stopień: uznanie za faworyta (przekonanie o relatywnej przewadze nad innymi pretendentami, połączone z własną sympatią i preferencją). Ostatni stopień: to gotowość do poparcia (przekonanie, że poparcie dlań leży

w naszym interesie, połączone z poczuciem powinności – zasługuje na poparcie, jest to poniekąd naszym obowiązkiem).

Zaprezentowane powyżej stopnie uznania społecznego i politycznego należy odnieść do stopni tworzenia się przywództwa politycznego, najpierw poprzez tworzenie pierwszych trzech stopni uznania społecznego i politycznego, czyli inaczej budowanie prestiżu nabytego, kolejne stopnie to już zbudowany prestiż nabyty. Trzy następne stopnie możemy odnieść do budowania prestiżu osobistego. Dalsze dwa stopnie uznania to stworzony prestiż osobisty. Zaś trzy ostatnie to budowanie charyzmatycznego stylu przewodzenia.

7. Droga do przywództwa

Jak układają się relacje między prestiżem, charyzmą a przywództwem? Na to pytanie chciałbym teraz odpowiedzieć. Przy czym robię jedno zastrzeżenie. W tej pracy przyjmuję, że dany podmiot jest już politykiem. Pomijam dochodzenie od zwykłego podmiotu do kandydata na polityka i stanie się nim. Interesuje mnie droga od polityka do przywódcy.

Droga najbardziej typowa prowadzi do przywództwa w sposób tradycyjny. Najpierw polityk poprzez swoje działania tworzy prestiż (prestiż nabyty polityka), który przekłada się na zdobycie stanowiska, np. w aparacie partyjnym, i staje się liderem politycznym (prestiż nabyty lidera politycznego). Teraz tutaj są dwie drogi – poprzez odpowiednie działania zdobywa stanowisko przywódcze, stając się przywódcą politycznym nadzwyczajnym (prestiż nabyty przywódcy). Różne są ścieżki zdobycia najwyższego stanowiska politycznego w danym układzie politycznym. W tym wypadku lider polityczny nie tworzy prestiżu osobistego, tylko przez różnego rodzaju działania (marketingowe) od razu zdobywa stanowisko przywódcze. Druga droga to tworzenie prestiżu osobistego lidera partyjnego i zdobycie przywództwa politycznego (prestiż nabyty przywódcy politycznego).

Często przywódca nadzwyczajny kończy swoją drogę przywódczą z różnych powodów (np. śmierć, zbyt krótki czas przywództwa), nie tworząc prestiżu osobistego. Niemniej jednak ambitny przywódca chce stworzyć prestiż osobisty przywódcy (przywództwo naturalne), gdy mu czas, sytuacja i odpowiednie umiejętności pozwolą zbudować wrażenie kompetentnego przywódcy – staje się nim. Wreszcie ostatni etap drogi jest związany z charyzmą. Przywódca może systematycznie rozwijać atrybuty tak, aby stać się przywódcą charyzmatycznym. Jednak tylko nielicznym to się udaje.

Schemat 1.
Tradycyjna droga tworzenia się przywódcy

I droga:

Polityk > prestiż osobisty > lider partyjny (prestiż nabyty)
> przywódca nadzwyczajny (prestiż nabyty)

II droga:

Polityk > prestiż osobisty > lider partyjny (prestiż nabyty)
> prestiż osobisty lidera > przywódca nadzwyczajny (prestiż nabyty
przywódcy) >> prestiż osobisty > przywództwo naturalne >> charyzma
> przywództwo charyzmatyczne

Legenda: znak > droga obligatoryjna aby stać się przywódcą
znak >> droga fakultatywna przywódcza

Warianty tworzenia się przywództwa politycznego mogą być wielorakie, np. na samym początku może być charyzma, ale nie polityczna tylko np. wojskowa (Napoleon), a później przekształcenie jej w charyzmę polityczną, która daje przywództwo charyzmatyczne.

Inny wariant to prestiż nabyty lub osobisty stworzony np. w wojsku (Jaruzelski), który potem przekształca się najpierw w prestiż polityczny nabyty, a dalej w prestiż polityczny osobisty itp.

8. Polscy politycy a charyzma

Prestiż nabyty można stworzyć nie mając wielkich pieniędzy, własności czy walorów intelektualnych. „Prestiż może stać się udziałem ludzi mało błyskotliwych, pozbawionych zmysłu estetyki, przeciętnie inteligentnych i niereprezentujących przyzwoitego poziomu profesjonalnych kwalifikacji. Poważanie, jakim cieszyła się szlachta w przeszłości, jest dobrym przykładem tej autonomii, kiedy to było się szanowanym, nie zawsze bogatym. W tych czasach, prostactwo było swego rodzaju testem szlachectwa, na którego przeprowadzenie można było sobie pozwolić. Bywało snobizmem tym, co u szlachty imponuje, jest prastary tytuł, którego nie trzeba nikomu zawdzięczać, który jest funkcją długowieczności i którego nie zastąpi mądrość, ani majątek; choć oczywiście pierwsze miejsce w gradacji prestiżu przysługuje posiadaczom starych fortun”³⁰.

Prestiż nabyty stwarza taką możliwość, że przywódca polityczny może zostać wybrany na najwyższe stanowisko polityczne nie mając odpowiednich walorów intelektualnych, przeciętnie inteligentnych czy mało profesjonalnych. Odpowiedni marketing polityczny potrafi współcześnie stworzyć taki wizerunek polityczny, który zakrywa prawdziwą osobowość polityczną polityka. Przed panowaniem na scenie politycznej marketingu politycznego i public relations, mówiono o hipokryzji. Hipokryta ukrywał złe strony osobowości pod maską cnoty, uzyskując w ten sposób prestiż³¹.

Świetnie to widać na przykładzie Kazimierza Marcinkiewicza, na co wskazuje M. Karwat: „Rankingi osobistej rangi znanych postaci życia politycznego, artystycznego lub naukowego – powstałe jako wynik popularnych sondaży przeprowadzonych z inicjatywy i na użytek mediów – wyraźnie potwierdzają, że «wystarczy być» (być znanym – z czegokolwiek; być nie tyle pamiętanym ile natrętnie przypominanym lub reklamowanym). W sondażach tych nierzadko

³⁰ H. Domański, *Czym jest prestiż?...*, s. 98.

³¹ Tamże, s. 97.

hołduje się nieprecyzyjnym potocznym kryteriom, którym skutkiem jest pomylenie z poplątaniem – zatarcie różnicy między tak różnymi kwalifikacjami znanych osobistości życia publicznego, jak ‘autorytet’, ‘prestizż’, ‘popularność’, ‘sława’. Do jakich spustoszeń to prowadzi, najlepiej świadczy kariera byłego premiera K.M. – mistrza marketingowej autopromocji, nieznanego z jakichkolwiek kluczowych, strategicznych, przełomowych decyzji i dokonań, znanego jednak z okładek i plotkarskich portali internetowych, którego publiczność – zanim «przedobrzył» w infantylnym romansie na pokaz – zaliczyła w sondażu do kategorii... mężów stanu. Na takiej pożywce wyrastają kariery polityków dyzmoidalnych, którym do sukcesu wystarczy fachowy serwis PR³².

Oczywiście prestiż nabyty niepoparty kompetencjami i odpowiednio trwałym wizerunkiem deprecjonuje przywódcę, który w oczach otoczenia nigdy nie zdobędzie prestiżu osobistego, a więc nie stanie się przywódcą naturalnym.

Zdobywanie prestiżu osobistego związane jest z oceną otoczenia i odpowiedniej sytuacji politycznej. Zabieganie bezpośrednio o pewne stanowiska międzynarodowe jest trudne i z reguły mało skuteczne, gdyż podstawą według mnie jest wykazanie prestiżu osobistego, a więc odpowiednich kompetencji i właściwego wizerunku politycznego. A więc nie bezpośrednio zabiegi (*casus* Aleksandra Kwaśniewskiego), ale umiejętne pokazanie swoich walorów intelektualnych i politycznych oraz wykorzystanie sprzyjającej sytuacji politycznej (*casus* Jerzego Buzka).

Prestiż osobisty związany jest z tworzeniem prestiżu najpierw nabytego, potem dopiero osobistego. Oczywiście dzisiejszy autorytet przywódcy z reguły tworzony jest przez aparat ludzi od kształtowania wizerunku.

Problemem jest przeskok od prestiżu osobistego do charyzmy. Osobiście uważam, że określone atrybuty charyzmy nie w pełni

³² M. Karwat, *Akredytacja...*, s. 58.

wszystkie mogą być zrealizowane na sto procent. Nie mniej wszystkie muszą być w toku realizacji i wtedy można mówić o charyzmie.

Analizując polską współczesną scenę polityczną, o charyzmie pisano w odniesieniu do L. Wałęsy³³. W pierwszym okresie jego działalności (tzn. do wyborów prezydenckich) przypisywano mu pewną charyzmatyczność³⁴. Pomogła ona w wykreowaniu go na przywódcę. Niemniej jednak niezrozumiały styl rządzenia, jak i podejmowane decyzje (bardzo krótkowzroczne, np. rozwiązanie parlamentu w 1993 roku) spowodowały szybkie „rozproszenie” charyzmy. L. Wałęsa był dobry, czy nawet bardzo dobry, w jednej dziedzinie – w destrukcji. „Rozpoczął” upadek systemu PRL, spowodował dymisję T. Mazowieckiego, upadek Porozumienia Centrum, rozwiązując parlament w 1993 spowodował przegraną prawicy, która nie zdążyła się skonsolidować przed przyśpieszonymi wyborami, wreszcie swoim „nie-mądrym” zachowaniem (na pożegnanie z A. Kwaśniewskim chciał mu podać swoją nogę), spowodował przegranie wyborów prezydenckich w 1995 roku. Jednak nie wszyscy są zdania, że L. Wałęsa posiadał charyzmę. M. Karwat uważa, że była to quasi-charyzma (czyli namiastka charyzmy), gdyż jego kompetencje były tylko destrukcyjne, nie potrafił stworzyć czegoś istotnego o charakterze pozytywnym³⁵.

Niektórzy twierdzą, że pierwszy szef rządu po 1989 roku, T. Mazowiecki, był przywódcą o silnej charyzmie, strażnikiem etosu o cechach koncyliacyjnych³⁶. Jednak jego charyzma też po części się „rozproszyła”: będąc liderem Unii Demokratycznej potem Unii Wolności, tolerował w partii różne frakcje, a to powodowało brak jedno-

³³ Zob. T. Biernat, *Józef Piłsudski – Lech Wałęsa. Paradoks charyzmatycznego przywództwa*, Toruń 2000.

³⁴ J. Topolski. *Format polityka: kryteria i uwarunkowania*, w: *Trudna sztuka polityki. Szanse, ryzyko, błąd*, pod red. T. Klementowicza, „Studia Polityczne”, Vol. 1, Warszawa 1996, s. 23.

³⁵ M. Karwat, *Charyzma...*, s. 145 i n.

³⁶ J.A. Majcherek, *Kłopoty z przywództwem*, „Rzeczpospolita” 20–21 listopada 1999.

litej linii politycznej, a także coraz gorsze wyniki wyborcze. Dla mnie jego charyzma nie w pełni się rozwinęła. W trakcie budowania charyzmy ustąpił z funkcji premiera i potem powoli następował zmierzch jego prestżu. Niewątpliwie był przywódcą naturalnym, ale trudno pisać o jego przywództwie charyzmatycznym.

Dziś można pisać o charyzmie J. Kaczyńskiego, że jest to polityk, który wśród swoich zwolenników posiada mir i są oni skłoni do poparcia go w każdej decyzji politycznej. W tym wypadku charyzma odnosi się przede wszystkim do przywództwa partyjnego.

Przywódcą politycznym, który wypełnił wszystkie znamiona polityka charyzmatycznego – stając się zarazem mężem stanu – był Józef Piłsudski. Na pewno miał charyzmę Wincenty Witos wśród ludowców. Była to charyzma partyjna, gdyż charyzmę wśród społeczeństwa polskiego nie zdołał zbudować.

Gdy Władysław Gomułka wstępował na stanowisko I sekretarza w 1956 roku wypełniał wszystkie atrybuty charyzmy. Ludzie mu wierzyli i gotowi byli pójść za nim ślepo. Jego mit rósł i dawał mu coraz więcej zwolenników, można stwierdzić, że w październiku 1956 roku, tworzyła się jego charyzma. Paweł Wieczorkiewicz tak pisze na ten temat: „Jego popularność w październiku w 1956 roku osiągnęła poziom, do którego w dziejach Polski nie zbliżył się nikt. Na wielkim wiecu pod Pałacem Kultury nieprzebrane tłumy skandowały: «Wiesław, Wiesław!». Krótco później, gdy jechał do Moskwy na tzw. robocze rozmowy, ludzie, obawiając się, aby nie podzielił losów poprzednika, Bieruta, i nie powrócił do kraju w «drewnianej jesionce», kładli się na torach, aby zatrzymać pociąg. W prowadzonym przez zakonnicę domu starców jedna z jego pensjonariuszek, Jadwiga Rojkowa, zapisała ze szczerego serca wiązaniem słowem w ściennej gazetce:

Każde twe słowo, mądre i uczciwe,
Nieprzystrojone w tony błyskotliwe...
Jesteś rzecznikiem pracy i wolności,

Jesteś skupieniem powszechnej radości...
Niech Ci Bóg daje, po Twej pracy znoju,
Byś był dla świata symbolem pokoju...³⁷

Niestety wydarzenia grudniowe 1970 roku rozproszyły jego charyzmę całkowicie. Dziś pozostało tylko wspomnienie o jego charyzmie. Być może to był urok, za którym poszli jego wielbiciel³⁸. W 1956 roku ludzie chcieli mieć swego idola politycznego, zapominając, kim był on uprzednio.

Ponadto, „Gomułka nie był nową postacią, ale społeczeństwo go szukało (partia zaczęła go szukać dużo później). Społeczeństwo zdawało sobie sprawę, że władzy komunistycznej się nie pozbędzie, szukało więc jakiegoś komunistę o bardziej ludzkiej – zdawało mu się – twarzy. W pamięci społeczeństwa zatarło się bowiem – przez późniejsze losy Gomułki – kim był on do 1948 czy 1949 r. Zapomniało, że był bardziej twardym i konsekwentnym komunistą niż Bierut czy Berman i zapomniało, że wespół z nimi ponosił taką samą, jeśli nie większą odpowiedzialność za to, co działo się w kraju od 1944 r. Pamiętało zaś, że został odsunięty przez tych nienawidzonych stalinowców, na skutek jakichś niezbyt dokładnie sprecyzowanych konfliktów, że osadzony był przez nich w więzieniu. Społeczeństwo polskie zawsze darzyło sympatią męczenników, musiało więc gloryfikować Gomułkę. Nastąpiła przedziwna sytuacja: to nie Gomułka pchał się do władzy, ale społeczeństwo go do niej pchało. Gomułka był początkowo szczęśliwy, że wreszcie mógł wyjść z więzienia i trochę odetchnąć. Wątpię, by myślał o powrocie do władzy, ale kiedy zrozumiał, że jest kryzys, ogólny kryzys społeczny, polityczny i gospodarczy, doszedł do wniosku, że wybiła jego godzina i do tej roli zaczął się przygotowywać³⁹.

³⁷ P. Wiczorkiewicz, *Władysław Gomułka*, w: A. Szwarc, M. Urbański, P. Wiczorkiewicz, *Kto rządził Polską?*, Warszawa 2007, s. 699.

³⁸ Zob. M. Karwat, *Akredytacja...*, s. 213.

³⁹ T. Torańska, *Oni*, Warszawa 1997, s. 216–217.

Edward Gierek nigdy nie zdażył zbudować atrybutów charyzmy. Kryzys w 1976 roku nadwyrężył pewność co do jego kompetencji. Kryzys lat 80. XX wieku każe się nam zastanowić czy rzeczywiście osiągnął stopień przywództwa naturalnego. Za to jego mit rośnie.

Dzisiaj na czele państwa stoi Donald Tusk, który potwierdził swoje kompetencje przywódcze, wygrywając wybory po raz drugi, i jako pierwszy premier po 1989 r. przedłużając swoje urzędowanie na najwyższym stanowisku państwowym. Druga kadencja tego nietuzinkowego polityka przebiega z perturbacjami i protestami społecznymi, ale z drugiej strony realizuje reformy na rzecz państwa (likwidacja emerytur pomostowych, wydłużenie wieku emerytalnego dla służb mundurowych, jak i zwykłych obywateli), co wpływa na postrzeganie jego dokonań. Dziś można powiedzieć, że na pewno jest przywódcą naturalnym. Ocena jego przewodzenia w dużym stopniu będzie zależała od umiejętnego przeprowadzenia państwa polskiego przez dzisiejszy światowy kryzys finansowy. Jeśli mu się uda, to może w przyszłości atrybuty charyzmy będą w społeczeństwie budowane.

9. Podsumowanie

Zaprezentowana powyżej koncepcja przywództwa politycznego w zależności od siły wpływu jest próbą pewnego uporządkowania sceny politycznej poprzez zastosowanie dwóch pojęć: charyzmy i prestiżu. Prestiż, szczególnie nabyty, można stworzyć stosunkowo szybko, poprzez zdobycie odpowiedniego stanowiska politycznego. Prestiż osobisty związany jest z posiadaniem odpowiednich kompetencji. Warto tu dodać, że nie wystarczy mieć kompetencje, trzeba je odpowiednio zaprezentować w praktyce politycznej, np. poprzez wielokrotne wybranie na wysokie stanowisko partyjne, państwowe. Ponadto, prestiż osobisty związany jest z pewnymi dokonaniem na scenie politycznej, które mogą być uznane jako trudno wykonalne

politycznie, a mimo to zostały zaimplementowane, np. trudne reformy ustrojowe, polityczne i społeczne. Szczególnie chodzi o takie reformy, które są niewygodne dla władzy politycznej a jednocześnie ważne dla państwa a niezbyt atrakcyjne dla większości społeczeństwa (wydłużenie wieku emerytalnego, likwidacja emerytur pomostowych, likwidacja branżowych przywilejów pracowniczych itp.).

Przywódca charyzmatyczny to wyjątek, gdyż dziś przytłaczająca większość polityków będących na stanowiskach przywódczych to „menadżerowie polityki”. Demokracja wymusza osobowość koncyliacyjną, mediacyjną⁴⁰. Niemniej można spotkać we współczesnej polityce przywódców charyzmatycznych, szczególnie partyjnych, przykładem może być J. Kaczyński, czy nieżyjący już Andrzej Lepper, ale trudno jest spotkać przywódców charyzmatycznych państwowych, co wynika z wielkości elektoratu i różnorodności grup w ramach danej społeczności państwowej. Krąg zwolenników partyjnych jest wąski i ideologicznie zbieżny, a przeto bardziej podatny na uwodzenie charyzmatyczne. W społeczności państwowej o wiele trudniej jest dziś zbudować charyzmę, przekonanie większości społeczeństwa do swoich dokonań politycznych i społecznych przez polityka jest trudne gdy chodzi o np. reformy niewygodne dla społeczeństwa a potrzebne dla państwa. Przywódca musi przekonać do swoich działań większość społeczeństwa. Ludzie powinni uwierzyć w sposób „ślepy” w jego kompetencje, w jego misję (np. naprawy państwa), niezależnie od okoliczności, a w konsekwencji w jego działania polityczne.

Problem pojawia się, gdy charyzma jest zbudowana przez odpowiedni marketing polityczny, tzn. stworzono odpowiedni wizerunek charyzmatyczny na podstawie niezaimplementowanych dokonań politycznych; na przykład omówiony w tej pracy przypadek byłego premiera K. Marcinkiewicza. Jedno dokonanie polityczne posłużyło do stworzenia wizerunku charyzmatycznego. Wcześniej czy później

⁴⁰ Zob. M. Urban, *Demokratyczna osobowość. Model i jego urzeczywistnienie w warunkach polskiej demokracji*, Warszawa 2013.

społeczność odkryje, że „król jest nagi”, ale to trochę potrwa i może stworzyć się mit męża stanu, dobrego gospodarza, a mit ma to do siebie, że trwa niezależnie od prawdy i ma się dobrze⁴¹.

BIBLIOGRAFIA

- Andreski S., *Maxa Webera olśnienia i pomyłki*, Warszawa 1992.
- Barnes J.A., *Przywództwo według Johna F. Kennedy'ego*, Gliwice 2006.
- Bendix R., *Max Weber. Portret uczonego*, Warszawa 1975.
- Biernat T., *Józef Piłsudski – Lech Wałęsa. Paradoks charyzmatycznego przywództwa*, Toruń 2000.
- Blondel J., *Political Leadership. Towards a General Analysis*, London 1987.
- Dojwa K., *Obraz polityki i polityków w społeczeństwie polskim*, w: *Człowiek wobec masowych zjawisk społecznych*, pod red. J. Klebaniuka, Wrocław 2006.
- Domański H., *Czym jest prestiż?*, w: *Władza i struktura społeczna*, pod red. A. Jasińskiej-Kani, K.M. Słomczyńskiego, Warszawa 1999.
- Iwanek J., *Przywództwo demokratyczne w systemie demokratycznym*, w: *Przywództwo polityczne. Teorie i rzeczywistość*, pod red. L. Rubisza, K. Zuby, Toruń 2004.
- Kasińska-Metryka A., *Proces kreacji przywódców politycznych*, Kielce 2012.
- Karwat M., *Akredytacja w życiu społecznym i politycznym*, Warszawa 2009.
- Karwat M., *Charyzma i pseudocharyzma*, w: *Przywództwo polityczne*, pod red. T. Bodio, „Studia Politologiczne”, Vol. 5, Warszawa 2001.
- Kto naprawdę rządzi w Polsce?* CBOS październik 2003 (BS 164/03).
- Majcherek J.A., *Kłopoty z przywództwem*, „Rzeczpospolita” 20–21 listopada 1999.
- Mouffe C., *Polityczność. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Warszawa 2008.
- Le Bon G., *Psychologia tłumu*, Warszawa 1986.
- Opinie o uczciwości i rzetelności zawodowej*, CBOS sierpień 2000 (KOM 116/00).
- Orzechowski M., *Polityka władza panowanie w teorii Maxa Webera*, Warszawa 1984.
- Otto J.G., *Destrukcyjna charyzma Adolfa Hitlera*, Warszawa 2006.

⁴¹ Zob. rozdz. IV w pracy J. Sielski, *Teoretyczne aspekty przywództwa politycznego. Casus Polski*, Toruń 2013.

- Sielski J., *11 kandydat – Lech Kaczyński*, w: *Wybory prezydenckie 2010*, pod red. J. Okrzesika, W. Wojtasika, Katowice 2011.
- Sielski J., *Teoretyczne aspekty przywództwa politycznego. Casus Polski*, Toruń 2013.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970.
- Topolski J., *Format polityka: kryteria i uwarunkowania*, w: *Trudna sztuka polityki. Szanse, ryzyko, błąd*, pod red. T. Klementewicza, „Studia Politologiczne”, Vol. 1, Warszawa 1996.
- Urban M., *Demokratyczna osobowość. Model i jego urzeczywistnianie w warunkach polskiej demokracji*, Warszawa 2013.
- Wasilewski J., *Moralność elit politycznych*, w: *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, pod red. J. Mariańskiego, Kraków 2002.
- Weber M., *Wirtschaft und Gesellschaft*, Tübingen 1925.
- Wieczorkiewicz P., *Władysław Gomułka*, w: A. Szwarc, M. Urbański, P. Wieczorkiewicz, *Kto rządził Polską?*, Warszawa 2007.
- Winter D.G., *Osobowość z zachowania polityczne*, w: *Psychologia polityczna*, pod red. D.O. Searsa, L. Huddy, R. Jervisa, przeł. R. Andruszko, Kraków 2008.

LEADERSHIP – PRESTIGE – CHARISMA

SUMMARY

Keywords: political leadership, charisma, prestige.

The article's aim is to describe the formation of political leadership. While focusing on such concepts as acquired prestige, personal prestige, and charisma the author distinguishes different types of leadership (extraordinary leadership, natural leadership and charismatic leadership). Drawing on the concepts presented in the article the author analyzes the formation of prestige and charisma in Polish politicians.